

Sygn. akt I C 260/15

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewelina Puchalska

Protokolant: sekr. D. A.

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 roku w Wieluniu

sprawy z powództwa J. L. (1) i R. Ż. (1)

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powódki J. L. (1) kwoty:

a) 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 1 679 zł (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powódki R. Ż. (1) kwoty:

a) 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 1 679 zł (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

3. oddala powództwo J. L. (1) i R. Ż. (1) w pozostałej części,

4. zasądza od powódki J. L. (1) na rzecz pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 289 zł (dwieście osiemdziesiąt dziewięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

5. zasądza od powódki R. Ż. (1) na rzecz pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

6. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu z tytułu wydatków w sprawie:

a) od powódki J. L. (1) kwotę 48 zł (czterdzieści osiem złotych),

b) od powódki R. Ż. (1) kwotę 48 zł (czterdzieści osiem złotych),

c) od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 49,16 zł (czterdzieści dziewięć złotych 16/100).

UZASADNIENIE

Powódka J. L. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca kwoty 65 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 7 200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Powódka R. Ż. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca kwoty 65 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 7 200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 01 lutego 2004 roku w miejscowości C. – L. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) S. P. doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez R. L.. Doznane w wyniku wypadku obrażenia R. L. doprowadziły do jego zgonu po 20 dniach od wypadku. Sprawca wypadku skazany został prawomocnym wyrokiem. (bezsporne)

Pojazd sprawy wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w litewskim towarzystwie ubezpieczeń, którego nominowanym korespondentem w Polsce na dzień wypadku było Towarzystwo (...) S.A. w W.. (bezsporne)

R. L. w chwili śmierci miał 43 lata. W dniu kiedy wydarzył się wypadek podróżował razem z żoną, synem oraz 16-letnią wówczas córką J. L. (1) z W., dokąd odwioził na ferie syna. W domu pozostała starsza córka 19-letnia R. (obecnie Ż.). R. L. pracował jako palacz

w szkole. Był kochającym ojcem, opiekował się swoimi dziećmi, spędzał z nimi czas.

W chwili wypadku powódki mieszkały z rodzicami i bratem we wspólnym domu razem z babcią, bratem ojca i jego żoną. W tym czasie ojciec powódek budował dla swojej rodziny dom, w którym obecnie mieszkają powódki razem ze swoimi rodzinami, mamą i bratem. (zeznania powódki J. L. min. 00:06-00:28, protokół skrócony k. 79-80, zeznania powódki R. Ż. min. 00:29-00:51, protokół skrócony k. 80-80v - płyta k. 110)

Powódka J. L. (1) ma 27 lat. Bezpośrednio po wypadku powódka sama wydostała się z samochodu. Zobaczyła nieprzytomnego ojca, który krwawił

z szyi. Mama nie mogła wydostać się z samochodu, miała połamane nogi i rękę. Żeby ją wydostać z auta straż musiała rozciąć samochód. Powódka przez innego kierowcę powiadomiła o tym, co się stało ciocię i wujka. Razem z rodzicami przetransportowana została do szpitala w O.. Przez niecałe 3 tygodnie przebywała na jednym oddziale z mamą. Codziennie odwiedzała ojca, który był na sali intensywnej terapii, trzymała go za rękę, przytulała. Po dwóch tygodniach ojciec powódki odzyskał przytomność. Po kilku dniach po wyjściu powódki ze szpitala (...) zmarł. O śmierci ojca powódka dowiedziała się będąc w domu, od babci, która z nią mieszkała. Powódka bardzo płakała i przeżywała śmierć ojca. Nie mogła się z tym pogodzić. Wracaly do niej wspomnienia z wypadku. Nie mogła spać. Powódka uczestniczyła w pogrzebie ojca razem z siostrą R.. Ich mamy nie było na pogrzebie, gdyż jeszcze przez około po roku po wypadku leżała w szpitalu. W tym czasie powódki mieszkały z babcią, wujkiem i ciocią. Po śmierci ojca powódka miała dwa tygodnie przerwy w nauce. W szkole nie chciała dać po sobie poznać, że straciła ojca. Dopiero po roku od wypadku zaczęła sobie uświadamiać co naprawdę się stało. Cztery lata po wypadku, w wieku 20 lat powódka wyprowadziła się z domu i w tym samym roku wyszła za mąż. Po czterech kolejnych latach urodziła pierwsze dziecko. Obecnie ma dwoje dzieci. Jej nowa rodzina jest szczęśliwa, choć powódka nadal wspomina ojca, odwiedza go na cmentarzu razem

ze swoimi dziećmi. Opowiada ojcu o swoim życiu. Powódka uczestniczyła w rozprawie karnej przeciwko sprawcy wypadku. (dowód: zeznania powódki min. 00:06-00:28, protokół skrócony k. 79-80, płyta k. 110)

Nagła i tragiczna śmierć ojca była dla powódki J. L. (1) wydarzeniem traumatyzującym, wiązała się z zerwaniem bliskiej więzi emocjonalnej

i wpłynęła zaburzająco na proces kształtowania się osobowości. Aktualnie u powódki występują trudności w funkcjonowaniu osobowościowym, których ukształtowanie

w istotny sposób wiąże się z traumatycznymi przeżyciami związanymi z utratą ojca

w okresie adolescencji, co stanowi wskazanie do podjęcia terapii psychologicznej. (dowód: pisemna opinia biegłego sądowego psychologa A. B. k. 98)

Powódka R. Ż. (1) ma 30 lat. O wypadku rodziców i siostry dowiedziała się od babci. Płakała całe noce. Po kilku tygodniach razem z siostrą odwiedziła rodziców w szpitalu. Widziała mamę leżącą na wyciągu z kawałkami szkła we włosach i ojca, który był sparaliżowany. Nie zdążyła po raz drugi odwiedzić ojca

w szpitalu, bo krótko przed planowaną wizytą zmarł. Wiadomość o jego śmierci przekazała powódce babcia, krzycząc z dołu mieszkania. Powódka ma żal do babci, że po śmierci ojca nie uzyskała z siostrą od niej wsparcia, nikt z nimi nie usiadł i nie porozmawiał, szczególnie, że mamy nie było wówczas w domu. Po śmierci ojca powódka starała się wspierać mamę, która była załamana i rozpaczała nie wiedząc jak sobie bez niego poradzą. Powódka, jako najstarsza siostra, przejęła na siebie większość obowiązków w domu kiedy mama była w szpitalu. Pomagała młodszemu rodzeństwu w lekcjach, sama też przygotowywała się do matury. Po powrocie mamy do domu atmosfera nadal była smutna, mama rozpaczała, nie potrafiła się odnaleźć w nowej rzeczywistości bez męża, na pomoc którego zawsze mogła liczyć. Powódka po śmierci ojca odsunęła się od K.. Nie mogła zrozumieć dlaczego tak dobry człowiek, jakim był jej ojciec, musiał umrzeć. Po zdaniu matury powódka miała roczną przerwę w nauce. Nie wiedziała do jakiej szkoły zdawać po maturze.

W wyborze szkoły zawsze pomagał jej ojciec, którego teraz nie było. Rok po maturze powódka rozpoczęła naukę w szkole humanistycznej w C., której nie ukończyła. Cztery lata po śmierci ojca powódka wyszła za mąż, a trzy lata później urodziła dziecko. Ma szczęśliwą rodzinę. Nadal wspomina ojca, odwiedza jego grób. Święta spędza ze swoją rodziną, siostrą, bratem i mamą. (dowód: zeznania powódki min. 00:29-00:51, protokół skrócony k. 80-80v, płyta k. 110)

Nagła i tragiczna śmierć ojca była dla powódki R. Ż. (1) wydarzeniem wysoce traumatycznym, wiązała się z zerwaniem znaczącej więzi emocjonalnej, wywołała znaczne cierpienie i poważnie obniżyła jej poczucie bezpieczeństwa. Aktualnie u powódki występują problemy w funkcjonowaniu osobowościowym, których pojawienie w istotny sposób wiąże się z traumatycznymi przeżyciami związanymi z utratą ojca w okresie adolescencji, co stanowi wskazanie do podjęcia terapii psychologicznej. (dowód: pisemna opinia biegłego sądowego psychologa A. B. k. 95-96)

W postępowaniu likwidacyjnym każda z powódek otrzymała zadośćuczynienie za śmierć ojca w wysokości 35 000 zł. (bezsporne)

Ustaień faktycznych w niniejszej sprawie, w zakresie sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej powódek spowodowanej śmiercią R. L. Sąd dokonał na podstawie zeznań powódek, uznając je za wiarygodne i spójne w całości. Oceny stanu psychicznego i emocjonalnego powódek Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego sądowego psychologa A. B. (2), uznając je za rzetelne, logiczne, zrozumiałe, a także wynikające z fachowej wiedzy, jaką biegła dysponuje.

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany w niniejszej sprawie ponosi odpowiedzialność majątkową za szkodę wyrządzoną powódkom przez osobę objętą obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, stosownie do art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i art. 35 oraz art. 123 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy pozwalają na uznanie, iż powódki na skutek śmierci ojca, z którym były emocjonalnie związane i pozostawały w bliskich relacjach, doznały naruszenia dóbr osobistych poprzez zerwanie z nim więzi na skutek jego śmierci. Sytuacja ta spowodowała u powódek smutek, żal, poczucie straty, bezpieczeństwa, tęsknotę. Na skutek śmierci ojca dotychczasowe życie powódek uległo zmianie. Dotychczas szczęśliwa i pełna rodzina z dnia na dzień straciła ojca - głowę rodziny, osobę, która troszczyła się o bliskich, zapewniała im byt i poczucie bezpieczeństwa.

Więzi rodzinne zaliczane są do kategorii dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c. i określane mianem „wartości życia rodzinnego” (T. Sokołowski, Komentarz do art. 23 k.c., Lex). Zerwanie tych więzi uzasadnia prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdyż zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego służy zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., w sytuacji gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Podkreślić należy, iż czynem niedozwolonym poszkodowana bezpośrednio jest też osoba najbliższa zmarłemu, i na podstawie tych przepisów może żądać naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

W niniejszej sprawie przesłanki określone w art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. zostały spełnione. Powódki udowodniły, iż łączyły je więzi emocjonalne ze zmarłym ojcem, które na skutek wypadku zostały zerwane, co spowodowało u nich poczucie krzywdy. Niewątpliwie przedwczesna śmierć rodzica jest największą stratą jaka może spotkać dziecko. Jest to strata, której nie da się wymierzyć w pieniądzech.

W orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się, że szczególne więzi emocjonalne występujące w ramach prawidłowo funkcjonującej rodziny zasługują na ochronę prawną na podstawie ogólnych przepisów prawa cywilnego. W obrębie rodziny występuje bowiem wiele różnych, często bardzo specyficznych powiązań emocjonalnych, którym nie sposób odmówić doniosłości prawnej. Najbardziej poprawna pod względem jurydycznym jest koncepcja jednego dobra osobistego

w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi, czy wreszcie pomiędzy samym rodzeństwem - inaczej ujmując dobra osobistego w postaci "życia rodzinnego". Szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje zatem na status dobra osobistego (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 319/09, Palestra nr 1-2 z 2010 r., wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., I ACA 554/05, Palestra 2006, Nr 9-10, poz. 308, wyrok SA w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r., I ACa 437/10, Legalis)

Oceniając więzi łączące powódki ze zmarłym ojcem jako bliskie, niczym niezakłócone, a także okoliczności samego wypadku, w którym uczestniczyła jedna

z powódek, jego dalszych konsekwencji dla ich dalszego życia, szczególnie w pierwszym okresie kiedy ich mama leżała w szpitalu i nie miały koniecznego wsparcia od innych członków rodziny, wpływu śmierci ojca na dalsze życie powódek, Sąd doszedł do przekonania, iż przyznane powódkom w postępowaniu likwidacyjnym świadczenie z tytułu śmierci ojca w wysokości po 35 000 zł nie jest wystarczające, by złagodzić doznaną przez nie krzywdę.

Mając na względzie także okoliczność, iż u każdej z powódek aktualnie występują problemy osobowościowe spowodowane utratą ojca w okresie adolescencji, które stanowią wskazanie do podjęcia terapii psychologicznej, Sąd uznał za uzasadnione przyznanie powódkom dodatkowego zadośćuczynienia po 30 000 zł każdej z nich, o czym orzekł w pkt. 1 a) i 2 a) wyroku na podstawie art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 26 czerwca 2014 roku znajduje uzasadnienie w treści 481 § 1 i § 2 k.c. w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz art. 481 § 1 i 2¹ k.c. w brzmieniu nadanym ustawą

z dnia 09 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830) w zw. art. 455 k.c. oraz art. 125 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych art. 14 ust. 1-3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pozostałym zakresie powództwo w pkt. 3 zostało oddalone jako wygórowane, mając na względzie okoliczność, iż zdarzenie miało miejsce dwanaście lat temu i pomimo doznanej przez powódki niewątpliwej krzywdy spowodowanej śmiercią ojca, powódki ułożyły sobie życie osobiste i rodzinne. Powódki mieszkają razem z mamą i bratem, mają szczęśliwe rodziny i jak wynika z okoliczności sprawy, prawidłowo wypełniają swe role społeczne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia w proporcjach w jakich strony proces przegrały. Roszczenia powódek objęte pozwem zostały uwzględnione w 46%, zaś w 54% zostały oddalone. Powódki poniosły koszty procesu, na które składają się: opłaty stosunkowe od pozwu w wysokości po 3 250 zł, zaliczki na wydatki po 400 zł, koszty zastępstwa prawnego pełnomocnika, które Sąd ustalił na kwoty po 3 617 zł wraz z opłatą skarbową. Sąd nie uwzględnił żądania powódek zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego pełnomocnika w kwocie 7 200 zł, gdyż przedmiotowa sprawa nie była zawila pod względem faktycznym i prawnym, a podjęte działania pełnomocnika powoda były typowe dla tego rodzaju spraw. Postępowanie dowodowe nie było zawile, ani długotrwałe. Uwzględniając proporcje w jakich strony proces przegrały, stwierdzić należy, iż pozwany powinien zwrócić powódkom 46% ich kosztów,

a powódki pozwanemu 54% jego kosztów, które obejmują koszty zastępstwa prawnego w przypadku powódki J. L. ustalone na kwotę 3 617 zł, a powódki R. Ż. na kwotę 3 600 zł, co stanowi odpowiednio 1 953 zł i 1 944 zł, które Sąd pomniejszył o należne od pozwanego powódkom koszty zastępstwa prawnego (po 1664 zł), co daje kwoty 289 zł i 280 zł, o których Sąd orzekł jak w pkt. 4 i 5 wyroku. O pozostałych kosztach należnym powódkom (46%x 3250 zł+400 zł) Sąd orzekł

w pkt. 1b) i 2 b) wyroku.

Koszty procesu pokryte przez Skarb Państwa w wysokości 145,16 zł zostały w równych proporcjach podzielone na strony, o czym orzeczono jak w pkt. 6 wyroku.